

**Sygn. akt II AKa 289/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wiesław Masłowski (spr.)
Sędziowie:	SA Izabela Dercz SA Krzysztof Eichstaedt
Protokolant:	st.sekr.sądowy Łukasz Szymczyk

przy udziale H. T., Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2014 r.

sprawy

**W. M.**

oskarżonego z art. 148 §1 kk w zw. z art. 64 §1 kk; art. 207 §1 kk i art. 157 §1 kk w zw. z art. 11 §2 kk w zw. z art. 64 §1 kk;

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 20 maja 2013 r., sygn. akt II K 59/12

na podstawie art. 437 kpk, art. 438 pkt 4 kpk, art. 624 §1 kpk

- zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że wymierzoną oskarżonemu W. M. karę pozbawienia wolności podwyższa do lat 15 (piętnastu);
- utrzymuje w mocy tenże wyrok w pozostałej części, uznając apelację obrońcy za oczywiście bezzasadną;
- zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

**II AKa 289/13**

## UZASADNIENIE

W. M. był oskarżony o to, że:

I. w dniu 2 lipca 2012 roku w (...), gm. S., woj. (...) działając w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia E. P. pobił ją zadając jej z dużą siłą ciosy pięściami po całym ciele oraz wielokrotnie kopał po całym ciele, w wyniku czego doznała ona stłuczenia głowy z krwiakiem podtwardówkowym lewej półkuli mózgu i obrzękiem mózgu, stłuczenia

klatki piersiowej z seryjnym obustronnym złamaniem żeber z przewagą po stronie lewej i z rozerwaniem międzyżebry po stronie lewej, stłuczenia i pęknięcia płuca lewego z krwiakiem opłucnej lewej, stłuczenia brzucha z pęknięciem śledziony i krwiakiem otrzewnej oraz krwiaka osierdzia, czym spowodował jej zgon, w następstwie wstrząsu krwotocznego spowodowanego urazem wielonarządowym, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio karany za umyślne przestępstwo podobne i w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności,

tj. o czyn z art. 148 §1 kk w zw. z art. 64 §1 kk

II. w okresie od lipca 2011 roku do dnia 2 lipca 2012 roku w K., gm. S., woj. (...) znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją konkubiną E. P. w ten sposób, że szarpał ją, popychał i bił rękoma, ubliżał jej używając słów wulgarnych, groził pozbawieniem życia z wyłączeniem okresu od 1 stycznia 2012 roku do 10 lutego 2012 roku, a w tym:

- w lipcu 2011 roku spowodował u niej uszkodzenie więzozrostu barkowo – obojczykowego prawego, to jest obrażenia ciała inne niż określone w art. 156 kk, które naruszyły czynności kończyny górnej prawej na czas powyżej 7 dni,

- w listopadzie 2011 roku spowodował u niej potłuczenia ogólne ze złamaniem obojczyka prawego, to jest obrażenia ciała inne niż określone w art. 156 kk, które naruszyły czynności kończyny górnej prawej na czas powyżej 7 dni,

- w dniu 10 grudnia 2011 roku używając dodatkowo bliżej nieustalonego narzędzia o ostrej krawędzi spowodował u niej stłuczenie głowy ze złamaniem kości nosa, krwiaka przegrody nosa i ranę ciętą uda prawego, to jest obrażenia ciała inne niż określone w art. 156 kk, które naruszyły czynności górnych dróg oddechowych na czas powyżej 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio karany za umyślne przestępstwo podobne i w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności,

tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 207 §1 kk i art. 157 §1 kk w zw. z art. 11 §2 kk w zw. z art. 64 §1 kk.

Sąd Okręgowy w Sieradzu wyrokiem z dnia 20 maja 2013 r, sygn. akt.II K 59/12:

1. oskarżonego W. M. uznał za winnego tego, że w okresie od lipca 2011 r. do dnia 2 lipca 2012 r. z wyłączeniem okresu od 11 grudnia 2011 r. do 10 lutego 2012 r. w K., gm. S., pow. (...), woj. (...) znęcał się psychicznie i fizycznie nad konkubiną E. P., w ten sposób, że szarpał ją, popychał zadawał uderzenia, używał pod jej adresem słów wulgarnych powszechnie uznawanych za obelżywe oraz groził pozbawieniem życia w tym:

- w dniu 10 lipca 2011 roku spowodował u niej uszkodzenie więzozrostu barkowo – obojczykowego prawego, które to obrażenie cała spowodowało naruszenie czynności kończyny górnej prawej trwające dłużej niż 7 dni,

- w dniu 8 listopada 2011 r. spowodował u niej potłuczenia ogólne ze złamaniem obojczyka prawego, które to obrażenia ciała spowodowały naruszenie czynności kończyny górnej prawej trwające dłużej niż 7 dni,

- w dniu 10 grudnia 2011 r. przy użyciu narzędzia ostrokrawędzistego spowodował u niej stłuczenie głowy ze złamaniem kości nosa, krwiak przegrody nosa i ranę ciętą uda prawego, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności górnych dróg oddechowych trwające dłużej niż 7 dni, a w dniu 2 lipca 2012 r. przewidując możliwość pozbawienia życia E. P. i na to się godząc, wielokrotnie zadawał jej z dużą siłą ciosy pięściami po całym ciele oraz kopał po całym ciele w wyniku czego doznała ona stłuczenia głowy z krwiakiem podtwardówkowym lewej półkuli mózgu i obrzękiem mózgu, stłuczenia klatki piersiowej z seryjnym obustronnym złamaniem żeber z przewagą po prawej stronie i z rozerwaniem międzyżebry po stronie lewej, stłuczenia brzucha z pęknięciem śledziony i krwawieniem otrzewnej oraz krwiaka osierdzia, które to obrażenia skutkowały zgonem E. P. w następstwie wstrząsu krwotocznego spowodowanego urazem wielonarządowym, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne to jest dokonania czynu wyczerpującego dyspozycję art. 207 §1 k.k. i art. 157 §1 k.k. oraz art.148 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. w zw. z art.64 §1 k.k. i za to na podstawie art. 148 §1 k.k. w zw. z art. 11 §3 k.k. wymierzył mu karę 13 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

2. na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet tej kary zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 3 lipca 2012 r. do dnia 31 sierpnia 2012 r.,

3. obciążył oskarżonego kosztami postępowania w sprawie.

Od wyroku tego wniósł apelację obrońca oskarżonego oraz prokurator.

Obrońca oskarżonego zaskarżył powyższy wyrok w całości. W swojej apelacji zarzucił wyrokowi obrazę art.7 i art.5§2 k.p.k. polegającą na sprzecznej z w/w przepisami dowolną ocenę materiału dowodowego, co spowodowało błędy w ustaleniach faktycznych polegających na przyjęciu, że oskarżony działał w zamiarze pozbawienia życia pokrzywdzonej oraz że znęcał się nad nią powodując określone obrażenia ciała.

W konkluzji apelacji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, że oskarżony swoim zachowaniem w zakresie czynu z dnia 2 lipca 2012 r. wypełnił dyspozycje art.156§3 k.k. oraz uniewinnienie go od czynu znęcania się, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Prokurator zaskarżył powyższy wyrok w części dot. orzeczenia o karze na niekorzyść oskarżonego. Na podstawie art.438 pkt.4 k.p.k. zarzucił wyrokowi rażącą niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności wymierzonej przez sąd za popełnienie przez oskarżonego zbrodni, w sytuacji, gdy ustalone w sprawie okoliczności faktyczne zdarzenia, wina i społeczna szkodliwość czynu, rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej szkody, zachowanie oskarżonego po popełnieniu przestępstwa, sposób życia przed jego popełnieniem oraz konieczność zapobiegnięcia jego powrotowi do przestępstwa uzasadniają wymierzenie kary 25 lat pozbawienia wolności.

W konkluzji apelacji prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu w/w kary pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

1. co do apelacji obrońcy.

Jest ona oczywiście bezzasadna. Aby apelacja mająca za podstawę zarzut uchybienia przepisowi art.7 k.p.k. oraz błędowi w ustaleniach faktycznych była skuteczna, jej autor musi wykazać, w czym konkretnie przejawiało się dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, względnie wbrew wskazaniom wiedzy, lub wskazać, jakie fragmenty ustaleń dotknięte są błędem natury faktycznej względnie błędami logicznymi albo wykazać, że postępowanie dowodowe nie było kompletne.

Autor omawianej apelacji kwestionując rozstrzygnięcie sądu meriti dotyczące przestępstwa znęcania się oskarżonego nad E. P. – nie uczynił powyższemu zadość. Godzi się w tym miejscu zauważyć, że wywody skarżącego dotyczące jak to określa „ czynu polegającego na znęcaniu się i spowodowaniu uszkodzeń ciała” – sprowadzają się do kilku ogólnikowych w treści zdań. Trudno znaleźć w nich argumenty pozwalające podważyć stanowisko sądu a quo w tym zakresie.

Stwierdzić należy, że bardzo obszerne uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wyjątkowo dokładną, a przy tym bezbłędną ocenę wszystkich dowodów zebranych w sprawie. Wskazuje też, na jakich dowodach sąd I instancji oparł swoje ustalenia faktyczne i dlaczego nie dał wiary dowodom przeciwnym.

Żadną miarą w ocenie dowodów przeprowadzonej przez sąd meriti, jak i wniosków z niej wyprowadzonych, nie można dopatrzeć się naruszenia reguł art. 7 k.p.k lub art.5§2 k.p.k

Słusznie za podstawę ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie, a dotyczących znęcania się oskarżonego nad E. P. i spowodowania u niej w dniu 10 lipca, 8 listopada i 10 grudnia 2011 r. obrażeń ciała na czas powyżej 7 dni, - przyjął sąd I instancji zeznania W. P., E. G., K. G. i R. P.. Zeznania te tworzą zgodną, konsekwentną i logiczną całość. Wynikają

z nich nie tylko fakty dotyczące kierowania grózb przez oskarżonego pod adresem pokrzywdzonej, znieważania, ale także bicia jej, którego ślady świadkowie ci na jej ciele widzieli.

Zeznania w/w świadków, jak to trafnie przyjął sąd a quo, dały też podstawę do przyjęcia, że to oskarżony podczas zajęć w dniu 10 lipca, 8 listopada i 10 grudnia 2011 r. spowodował opisane w opinii biegłego obrażenia ciała na czas powyżej 7 dni. Zauważyć przy tym należy, że oskarżony w swoich wyjaśnieniach choć pełnych niedomówień i niekonsekwencji - przyznał jednak, że „nieraz lekko ją uderzył”, „odepchnął”, pchnął ją i złamała wtedy nos”, „pchnął ją, upadła i złamała bark”.

Zeznania w/w świadków wyjaśniają też przekonująco, dlaczego pokrzywdzona we wcześniejszym okresie nie ujawniała prawdziwych przyczyn powstania u niej, między innymi w w/w datach, przedmiotowych obrażeń ciała.

W te ustalenia wpisują się podniesione przez sąd meriti okoliczności prowadzonych p-ko oskarżonemu postępowań przygotowawczych w sprawach (...) i (...) oraz faktu skazania oskarżonego w sprawie (...) przez Sąd Rejonowy w Ł.

Symptomatyczne przy tym jest także to, że nie tylko krewni pokrzywdzonej zwracali się do policji z prośbą o interwencję z powodu zachowania się oskarżonego, ale także czyniła to z tego powodu jego matka. To matka oskarżonego zeznała też, że oskarżony był agresywny po wypiciu alkoholu „ponieważ nieraz pokrzywdzona miała opuchniętą twarz”.

Z ustaleń poczynionych w sprawie wynika, że pokrzywdzona także nadużywała alkoholu. Żaden dowód nie wskazuje jednak na to, aby podejmowała wobec oskarżonego działania polegające na użyciu siły fizycznej. Dotyczące tej kwestii sugestie skarżącego są całkowicie nieuprawnione.

Skarżący, jak to wynika z treści apelacji, nie kwestionuje faktu, że to oskarżony pobił w dniu 2 lipca 2012 r. E. P., powodując u niej obrażenia ciała, z powodu, których nastąpił jej zgon. W zakresie w/w zachowania się oskarżonego jego obrońca twierdzi jedynie, że brak jest podstaw do przyjęcia jakoby oskarżony przewidywał wówczas możliwość pozbawienia jej życia i na to się godził. Zdaniem autora apelacji – powyższe zachowanie się oskarżonego winno być ujęte jedynie w ramy art.158§3 k.k.

Także i w tym zakresie apelacja obrońcy nie zasługuje na uwzględnienie, choćby z tego powodu, że na poparcie swojej tezy jej autor poza polemiką i ogólnikami nie przedstawił żadnych rzeczowych i przekonujących argumentów.

Stwierdzić należy, że sąd I instancji, jak to wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, także i w tym zakresie dokonał wyczerpującej i rzeczowej analizy całokształtu przedmiotowych i podmiotowych okoliczności zajścia, jak i też dowodu z opinii biegłego lekarza - i słusznie uznał, że oskarżony zgodą swą obejmował tak wyjątkowo ciężki skutek, jakim jest śmierć jego konkubiny.

Podnieść należy, że pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzoną istniała wyjątkowo duża dysproporcja sił fizycznych, Przecież mający 185 cm. wzrostu i ważący 100 kg oskarżony, - swoje brutalne działanie polegające na zadawaniu wielu ciosów pięściami oraz kopaniu - skierował przeciwko słabszej, bezbronnej kobiecie. Bił ją przez dłuższy czas, a zadawane ciosy były silne. Były zadawane w głowę, brzuch, klatkę piersiową. O bardzo dużej sile tych ciosów świadczy to, że biegły lekarz omawiając obrażenia klatki piersiowej pokrzywdzonej [rozerwanie międzyżebra i obustronne złamanie żeber] - podniósł, że są to obrażenia, jakie można spotkać u ofiar wypadków drogowych. Podkreślił też bardzo poważny i rozległy charakter obrażeń ciała pokrzywdzonej i ich jednoczasowość. Zauważyć też wypada, że oskarżony w wyjątkowo brutalny sposób postępował wobec pokrzywdzonej już od dłuższego czasu i już wcześniej groził jej pozbawieniem życia

Słusznie, zatem sąd I instancji uznał i przyjął w tej sytuacji, iż oskarżony miał możliwość przewidywania spowodowania śmierci pokrzywdzonej i na skutek ten się godził. Brak jest w ustalonym stanie faktycznym i sposobie działania oskarżonego – podstaw do kwestionowania możliwości przewidywania przez niego skutku śmiertelnego i godzenia się na jego nastąpienie, a więc brak jest tym samym podstaw do stosowania art.156§3 k.k.

Z tych wszystkich powodów należało, jako w pełni trafne zaaprobować ustalenia sądu I instancji dotyczące sprawstwa oskarżonego, jak i prawno-karną ocenę zachowania się oskarżonego, jako wyczerpującego dyspozycję art. 207§1 k.k., art. 157§1 k.k., art.148§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. i art.64§1 k.k.

## 2. co do apelacji prokuratora.

Jest ona częściowo zasadna. Zgodzić się należy z jej autorem, że sąd I instancji orzekając o karze nienależycie rozważył wszystkie okoliczności obciążające mające wpływ na jej wymiar.

Przecież oskarżony był już wielokrotnie karany, a przypisanego mu przestępstwa dopuścił się w warunkach recydywy. Dotychczasowy bardzo naganny tryb życia oskarżonego, nadużywanie alkoholu, stosowanie przemocy wobec innych osób zwłaszcza wobec kobiet, wyraźnie wskazuje na potrzebę resocjalizacyjnego oddziaływania na oskarżonego przez dłuższy okres czasu.

Bardziej wyraźnego odzwierciedlenia w wymiarze kary wymagał też ustalony w sprawie wyjątkowo brutalny sposób działania oskarżonego, zwłaszcza podczas zajścia w dniu 2 lipca 2012 r. Charakter obrażeń, których doznała wówczas pokrzywdzona, ich rozległość dowodzi wręcz bestialstwa i wyjątkowo dużego nasilenia złej woli oskarżonego, a tym samym także jego daleko posuniętej demoralizacji.

Powyższe okoliczności uzasadniały konieczność zaostrożenia wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności do lat 15. Zdaniem sądu odwoławczego dopiero taka kara może w sposób pełny spełnić wymogi prewencji ogólnej i szczególnej.

Wbrew temu, co twierdzi prokurator, dalej idących wniosków w zakresie wymiaru kary nie można jednak wyprowadzić. Skarżący wnosząc o wymierzenie kary 25 lat pozbawienia wolności, nie wykazał istnienia przesłanek do orzeczenia tej kary, która jest przecież karą wyjątkową, eliminacyjną. Nie wykazał też, aby kara 15 lat pozbawienia wolności była niewystarczająca z punktu widzenia realizacji wszystkich celów kary.

Z tych powodów orzeczono jak w wyroku.

Z uwagi na to, że oskarżony nie posiada majątku i odbywa wieloletnią karę pozbawienia wolności –uzasadnionym było zwolnienie go od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.